

Ewa Wala*

SONY CENTER – NOWA PRZESTRZEŃ, NOWA ESTETYKA

SONY CENTER – NEW SPACE, NEW AESTHETICS

Sony Center, wybudowany w latach 1996–2000, jest jednym z najbardziej imponujących miejsc w centrum Berlina. Stanowi zwarty zespół nowoczesnej zabudowy z wewnętrznym placem – atrium, nad którym wznosi się oryginalny szklany dach. Szkło, światło i przestrzeń kształtują jego wizerunek. Te bardzo emocjonalne środki wyrazu sprawiają, że miejsce to przyciąga uwagę, ułatwia identyfikację, budzi podziw i kreuje aktywne życie społeczne.

Słowa kluczowe: atrium, przestrzeń publiczna, szkło, percepcja, architektura emocjonalna

Sony Center, built in 1996–2000, is one of the most impressive places in the centre of Berlin. It is a complex of the modern buildings with the inner square – the atrium, above which rises the original glass roof. Glass, light and space, shapes its image. These very emotional means of expression make the place is attracting attention, it is easier to identify, inspires admiration and creates an active social life.

Keywords: atrium, public space, glass, perception, emotional architecture

W ostatnich latach w Berlinie powstało wiele interesujących obiektów, które stały się współczesnymi symbolami miasta. Trudno jest dziś wyobrazić sobie Berlin bez kopuły Reichstagu, nowej zabudowy Potsdamer Platz, czy głównego dworca kolejowego Lehrter.

Są one świadectwem rzeczywistości i czasu w którym powstały, odzwierciedleniem nowych możliwości technologicznych i materiałowych. Wykonane ze szkła i stali, wyróżniają się na tle tradycyjnej architektury miasta wyjątkową, nowoczesną estetyką.

Po zburzeniu Muru Berlińskiego w 1989r. senat podjął decyzję o rozbudowie Berlina. Głównym zadaniem było stworzenie miasta nowoczesnego, któ-

re równocześnie zachowałoby swoją tożsamość. Sformułowano wytyczne, które miały ułatwić uporządkowanie krajobrazu. Określały one ściśle wielkość nowych obiektów oraz rodzaj materiałów elewacyjnych. Przystąpiono także do opracowania planów regulacyjnych poszczególnych części dzielnic i zespołów nowej zabudowy. Zajęto się uzupełnianiem założeń urbanistycznych, znajdujących się w centralnej części miasta, która przedtem była podzielona na strefę wschodnią i zachodnią. Berlin stał się największym w Europie placem budowy. Tu swe dzieła realizowali: N. Foster, R. Piano, R. Rogers, Grimshaw, J. Nouvel, H. Jahn, S. Behnisch, Sauerbruch, Hutton i wielu innych wybitnych architektów.

* Wala Ewa, dr inż. arch., Politechnika Śląska, Wydział Architektury, Katedra Projektowania Architektonicznego.

Sony Center w Berlinie, arch. H. Jahn (1996-2000) (zdjęcia własne) / Sony Center in Berlin, arch. H. Jahn (1996-2000) (author's photos)



Najbardziej okazałym zespołem urbanistycznym, usytuowanym na styku wschodniej i zachodniej części miasta jest dziś nowa zabudowa przy Potsdamer Platz. W latach 20 i 30. w tym miejscu znajdował się jeden z najruchliwszych placów Europy. W czasie II wojny światowej, w wyniku bombardowań, wiele budynków wokół ówczesnego Potsdamer Platz zostało zniszczonych. Pod koniec wojny, gdy postanowiono podzielić miasto na strefy okupowane przez aliantów, tu przebiegały granice trzech stref. Mimo iż wiele budynków nadawało się do odbudowy, ze względu na przygraniczną lokalizację zostały wyburzone. W latach 50., w czasie zimnej wojny, ograniczony został ruch pomiędzy strefami, a w 1961 r. wybudowano Mur Berliński. Podzielił on Potsdamer Platz na dwie części. Przez ponad pięćdziesiąt lat był tu obszar niezagospodarowany. Po upadku Muru Berlińskiego teren ten stał się wyjątkowo atrakcyjny. Większą część pięćdziesięciohektarowego placu wykupiły koncerny Daimler-Benz i Sony Corporation, które wybudowały tu ogromne kompleksy biurowe. Oprócz biurowców, powstał również wielki teatr muzyczny, gigantyczne kino i hotel „Hyatt”. Trzy wysokie budynki usytuowane przy Potsdamer Platz utworzyły charakterystyczną bramę, otwierającą tereny nowej zabudowy. Mimo, iż w opinii krytyków *Sony Center jest zbyt amerykańskie, części Renzo Piano zarzuca się małomiasteczkową romantykę, wieżowiec Kolhoffa jest uznawany za referencję chicagowską*, Potsdamer Platz jest dziś bez wątpienia jednym z najpiękniejszych i najbardziej nowoczesnych miejsc w Berlinie. Choć zabudowa ta odbiega od tradycyjnego charakteru Berlina, jest efektowną wizytówką miasta.

Miejscem najliczniej odwiedzanym przez mieszkańców i turystów [1] jest kompleks Sony Center proj. H. Jahna (1996–2000), usytuowany na trójkątnej działce pomiędzy Potsdamer Strasse i Bellevuestrasse, w sąsiedztwie Filharmonii Berlińskiej – H. Scharouna. Składa się z ośmiu budynków, w których znajdują się biura, apartamenty, duże kino i muzeum sztuki. Bu-

dynki zgrupowane są wokół wewnętrznego atrium. Skala założenia sprawia, że przestrzeń ta jest odbierana jako rodzaj placu miejskiego, z fontanną, zielenią i letnimi ogródkami, z której dostępne są restauracje, sklepy i kina. Wnętrze to stanowi pierwszą tego typu otwartą przestrzeń społeczną w Berlinie [2]. Ta wyjątkowo atrakcyjna przestrzeń tworzy nowy wizerunek miejsca i kreuje aktywne życie społeczne. Ponad placem wznosi się ogromny, owalny dach, który przypomina formą kapelusz lub namiot cyrkowy. To wyjątkowo oryginalne rozwiązanie inżynierskie, swą nietypową estetyką wyróżnia się na tle otaczających budynków. Jego asymetryczna forma, w kształcie ściętego stożka, tworzy ażurową konstrukcję. Składa się z dolnego pierścienia obwodowego, w formie przestrzennej kratownicy, wspartego na przylegających budynkach oraz górnego pierścienia podpartego masztem. Maszt w dolnej części jest zawieszony na linach zamocowanych do dolnego pasa obwodowego. W strukturę dachu promieniście wpisane są białe, nieprzejrzyste żagle z włókna szklanego. Tworzą układ bruzdowy, który zestawiony jest naprzemiennie z płaskimi elementami z przezroczystego szkła. Górna część dachu przekryta jest przezroczystą powłoką szklaną. W szczycie struktura jest otwarta i umożliwia naturalne wietrzenie przestrzeni placu. Dach wznosi się na wysokość 67 m i wyraźnie zaznacza się w sylwecie miasta. Widoczny z dużej odległości, stanowi charakterystyczną dominantę.

Budynki Sony Center widziane z zewnątrz tworzą zwarty zespół nowoczesnej zabudowy kwartałowej. Obok nich, od strony Potsdamer Platz, usytuowany jest wysoki, przeszklony budynek DB, który akcentuje główne wejście do przestrzeni placu. Do wnętrza atrium można wejść również poprzez bramy usytuowane na styku poszczególnych budynków, lub poprzez wąską wewnętrzną uliczkę, należącą do Sony Center, która łączy Potsdamer Strasse i Bellevuestrasse. Wchodząc w uliczkę od strony filharmonii, refleksyjne powierzchnie szklanych budynków stopnio-

wo ukazują świat wirtualnych obrazów. Budynki chowają się za lustrzanymi kurtynami. Fasady stają się tłem, na którym widoczne są statyczne (domy, drzewa) i dynamiczne elementy otoczenia (ludzie, samochody). W trakcie przemieszczania się obserwatora, obrazy te podążają za nim. Stale ulegają zmianom, deformacjom i przeobrażeniom, wprowadzając w statyczną architekturę element ruchu. Stają się elementem spektaklu, w którym widz uczestniczy jako autor i odbiorca, a ekranowe złudzenia postrzegane są na prawach rzeczywistych zjawisk. Zjawiska te w pełni odzwierciedlają myśl wyrażoną przez Jeana Nouvela, iż *architektura, podobnie jak kino, istnieje w wymiarze czasu i ruchu. Można ją zatem postrzegać i czytać używając kategorii sekwencji, kadru, ujęcia.*

Szczególne efekty optyczne widoczne są w miejscach, w których szklane ściany tworzą obłą powierzchnię. Płaskie tafle szklane, ustawione względem siebie pod różnym kątem tworzą powtórzenia i zwielokrotnienia obrazów, ukazując ich kolejne sekwencje. Powodują optyczne rozedrganie powierzchni ścian. Niewielka odległość pomiędzy budynkami usytuowanymi po obu stronach uliczki sprawia, że szklane fasady usytuowane naprzeciw siebie, przeglądają się wzajemne, potęgując wrażenia optyczne, ulegają pozornej dematerializacji. Całe bogactwo różnorodnych wrażeń estetycznych odślania się w przestrzeni atrium. Jego wnętrze zaskakuje swą dynamiką i zmiennością. Fasady wokół placu tworzą szklany ekran, na którym mieszają się obrazy rzeczywiste i wirtualne. Choć elewacje budynków różnią się między sobą, w ogólnym wyrazie tworzą obudowę jednorodną materiałowo i kolorystycznie.

Jak twierdzi autor, ważnym elementem całościowej koncepcji założenia było światło, które uczestniczy w tworzeniu wyjątkowego spektaklu.

W ciągu dnia, na obłej powierzchni fasad otaczających plac, pojawiają się obrazy malowane światłem, przenikającym przez powierzchnię dachu. Ob-

razy te zmieniają się wraz ze zmianą położenia słońca i stanu zachmurzenia nieba. „Wędrujące” światło pozwala postrzegać na fasadach zarówno efekt refleksyjności, jak i przezroczystości. Powierzchnie refleksyjne obejmują głównie górną część fasad. Tworzą optyczny kamuflaż, który ukrywa ich prawdziwy wygląd. Ukazują przeobrażony wizerunek dachu. Białe żagle i błękit nieba udzielają im swej barwy. Odbicia przypominają abstrakcyjną grafikę, w którą dodatkowo wpisują się zmienne układy wewnętrznych osłon przeciwsłonecznych i otwieranych okien. Ten spekulatywny widok porządkowany jest poprzez stałe elementy architektoniczne, takie jak niewielkie balkony ułożone w regularnym rytmie oraz czerwone metalowe pasy umieszczone w liniach stropów. W miejscach zacięzionych, szklane przegrody pozostają przezroczyste. Sprawiają wrażenie nieobecnych i ukazują głębię znajdującego się za nimi wnętrza. Ich wizerunek zmienia się wraz z oświetleniem i porą dnia.

Wieczorem, we wnętrzu atrium również rozgrywa się spektakl światła. Większa część budynków znajdujących się wokół placu, podświetlona jest jedynie w dolnych kondygnacjach, obejmujących głównie funkcje gastronomiczne. Za to dach jest intensywnie iluminowany światłem o zmieniających się kolorach. Na ciemnych, powierzchniach szklanych fasad pojawiają się barwne refleksy, które podążają za zmieniającą się iluminacją dachu. W ten sposób światło rozlewa się na całe wnętrze, tworząc interesującą scenografię. W jej charakter wpisuje się również duży ekran usytuowany we wnętrzu. Światło wytycza granice eksponowanej przestrzeni. Wzajemne przenikanie się rzeczywistych i odbitych obrazów potęguje wrażenie iluzoryczności i tworzy specyficzną atmosferę miejsca, która pozwala zagubić poczucie realnej rzeczywistości.

Budynek siedziby *DB*, tzw. *Sony Turm* (1996–2000) usytuowany jest bezpośrednio przy Potsdamer Platz. Stanowi wyraźną dominantę założenia. Jego prosta,

zwarta bryła jest w całości osłonięta szkłem. Główna, półkolistą fasadą, zwróconą w stronę Potsdamer Strasse, narasta uskokowo w kierunku dachu. Górne dwie kondygnacje budynku, cofnięte w stosunku do lica ścian, osłonięte są szklanym trejażem. Stanowią rodzaj domknięcia kompozycji wizerunku budynku i równocześnie tworzą tło dla prezentacji logo firmy. W nocnym obrazie wyróżniają się światłem o większym natężeniu i chłodniejszej barwie. Rytmiczne podziały szklanej obudowy, wynikają z powtarzalności kondygnacji i podziałów okiennych. Tworzą płaszczyznę, która w ciągu dnia, pod wpływem zmieniającego się światła, oddziałuje przezroczystością lub mieni się licznymi refleksami. Articulacja szklanej obudowy widoczna jest szczególnie w nocnym wizerunku budynku. Podkreślają ją intensywnie rozświetlone pasy podsufitowe [3]. Oświetlenie usytuowane po wewnętrznej stronie powłoki szklanej, eksponuje jej przezroczystość i odsłania głębię przestrzeni wewnętrznych. Całość tworzy wyrazistą dominantę w nocnej przestrzeni miasta.

Komercjalizacja współczesnych miast i wzrost tempa życia decydują o tym, że zmieniają się potrzeby i zmienia się sposób postrzegania otaczającej

przestrzeni. W architekturze przekłada się to na poszukiwanie nowych bardziej emocjonalnych środków wyrazu, które pozwalają zwiększyć możliwości odbioru architektury i siły jej oddziaływania. Sony Center jest tego przykładem. Choć budynki otaczające wewnętrzne atrium nie wyróżniają się formą w jakiś szczególny sposób, szklana kurtyna, która je osłania od strony placu i górujący na nimi oryginalny dach, tworzą niepowtarzalny nastrój tajemniczości, złożoności i niejednoznaczności. Dzięki temu wnętrze to działa jak magnes, przyciąga uwagę, ułatwia identyfikację miejsca, zaciekawia i budzi podziw. Za pomocą szkła, światła i przestrzeni, wpływa na emocje i percepcję estetyczną. Sprawia, że przestrzeń ta jest stale postrzegana w inny sposób. Ta dynamika odbioru zależy od miejsca, czasu i światła. Sony Center jest dziełem wyjątkowym, obok którego nie można przejść obojętnie. Jest przykładem architektury emocjonalnej, która stanowi bodziec dla człowieka, kusi go i prowokuje, skłania by spojrzeć na nią z innej perspektywy. Nawiguje dialog i wywołuje reakcje na poziomie zmysłowym i emocjonalnym. Jest świadectwem rzeczywistości i czasu, w którym powstał.

PRZYPISY

[1] Szacuje się, że codziennie miejsce to odwiedza ok. 80 tys. osób.

[2] Przestrzeń kwartału, która dotychczas uznawana była w terminologii europejskiej za przestrzeń zamkniętą, ma tu charakter publiczny.

[3] Układ liniowych naświetlaczy LED zamontowanych na profilu okiennym od strony wewnętrznej przeszklonej ściany, w 2/3 wysokości każdej kondygnacji, kieruje światło na łukowo wygięte odbłyśniki usytuowane w wewnętrznym przyokiennym pasie sufitowym. Tu światło zostaje odbite w stronę fasady.

BIBLIOGRAFIA

K. Chwalibóg; *Nowe szaty Berlina* [w:] Architekt 1/2001 s.18-25.
M. Imhof, L. Krempem, *Berlin. Neue Architektur*; Michael Imhof Verlag 2005 s. 99–103.

B. Makowska, *Wieloznaczna rzeczywistość sztuki – nowy sposób kształtowania powierzchni współczesnych form architektonicznych* [w:] Czasopismo Techniczne z.10-A/2004 s. 267–272.

J. Pachowski, *Przestrzeń społeczna w budynku wielofunkcyjnym*, PPIP 2002.

E.Wala, *Transparentne fasady medialne* [w:] Czasopismo Techniczne, z.6-A/2007 s. 45–456.

K. Waletko, *Spektakle kina w przestrzeniach architektury*, Kwartalnik Filmowy nr 54–55/2006 i www.WytrynaCzasopism.pl